

Podążamy śladami siostry Faustyny Kowalskiej

Autor:

mgr Agata Łucja Bazak, Publiczna Szkoła Podstawowa nr 2 w Staszowie, diecezja sandomierska

Poziom nauczania:

Szkoła podstawowa, klasa V-VI.

Wiodące cele katechetyczne:

- Zapoznanie z życiorysem świętej siostry Faustyna Kowalskiej.

Szczegółowe cele operacyjne (przewidywane osiągnięcia ucznia):

1. WIEDZA

- U. wie, kim była siostra Faustyna Kowalska.
- U. pamięta, czym kierowała się w życiu siostra Faustyna Kowalska.
- U. wie, jakie wartości w życiu są najważniejsze.

2. UMIEJĘTNOŚCI

- U. potrafi wyznawać swoją wiarę na co dzień.
- U. potrafi przestrzegać Dekalogu.

3. POSTAWY

- U. pogłębia swoją wiarę.
- U. przekazuje wiarę innym.
- U. realizuje w swoim życiu przykazania.

Procedury osiągnięcia celów:

1. Modlitwa.
2. Rozmowa kierowana.
3. Praca w grupach.
4. Artykuł prasowy.
5. Medytacja obrazu.
6. Pogadanka.

Środki dydaktyczne:

1. Obraz przedstawiający siostrę Faustynę Kowalską.
2. Ślady stóp wykonane przez nauczyciela.
3. Kolorowe kartki.
4. Pismo święte.
5. Dzienniczek siostry Faustyny Kowalskiej.

WPROWADZENIE

Powitanie i modlitwa.

K. rozmawia z dziećmi na temat śladów, jakie zostawiają w lesie zwierzęta i żywyoty.

Każdy człowiek również zostawia „ślady” swoim życiu. W sali na podłodze widzicie „ślady” stóp.

(Wykonane z papieru „ślady” katecheta rozsypuje wcześniej w różnych częściach sali).

Na zewnętrznej stronie „śladów” znajdują się wiadomości z życiorysu pewnej osoby (załącznik nr 1).

PODANIE PRAWDY

Po odczytaniu „śladów” katecheta nie podając imienia i nazwiska omawianego świętego pyta uczniów:

- Jak przebiegało życie tej osoby?

Uczniowie podzieleni na grupy odnajdują wszystkie „ślady”. Każda grupa ma swój wyznaczony kolor. Następnie, po przeczytaniu wiadomości znajdujących się na „śladach” piszą w grupach krótki artykuł o charakteryzowanej osobie.

POGŁĘBIENIE

K. pyta uczniów:

- Co możemy powiedzieć o życiu osoby, której „ślady” odkryliście?
- Co było dla niej ważne?
- Dlaczego?
- Jakie cele sobie stawiała?
- Do kogo mogą należeć te „ślady”?

ZASTOSOWANIE

K. wyjaśnia, że ta osoba bardzo kochała Boga i Jego Syna Jezusa. Miała do wypełnienia bardzo ważną misję .

Ta osoba to święta siostra Faustyna Kowalska (powieszenie fotografii).

K. podaje informację o Dzienniczku siostry Faustyny, a następnie prosi uczniów o odczytanie fragmentu Dzienniczka (załącznik nr 2).

POWTÓRZENIE

Zapis do zeszytu.

ZAKOŃCZENIE

Modlitwa.

Załącznik nr 1

Życiorys świętej siostry Faustyny Kowalskiej

Żyła cicho – o jej darze widzenia Jezusa i nadzwyczajnych przeżyciach wiedzieli tylko: wileński spowiednik, ksiądz Michał Sopoćko i matki przełożone. Po latach napisała w swym Dzienniczku, że głos Bożego powołania towarzyszył jej od siódmego roku życia. Całą swoją historię duchową powierzyła kartom zeszytu, który założyła na polecenie spowiednika. Po śmierci siostry Faustyny, w 1941 r. zawiązało się – jak przewidziała – Zgromadzenie Służebnic Boga Miłosiernego, a kult Bożego Miłosierdzia rozprzestrzenił się na cały Kościół.

Urodziła się 25 sierpnia 1905 r. w Głogowcu w Łódzkiem jako trzecie z dziesięciorga dzieci. Dwa dni później została ochrzczona w kościele parafialnym pod wezwaniem świętego Kazimierza w Świniach Warckich (diecezja włocławska). Nadano jej wówczas imię Helena. Kiedy miała siedem lat, po raz pierwszy usłyszała w duszy głos wzywający do doskonalszego życia. W 1914 r. przyjęła Pierwszą Komunię świętą. W domu miała liczne obowiązki. Opiekowała się młodszym rodzeństwem i wypasała krowy. W 1914 r. podjęła naukę w szkole wiejskiej, ale już w 1917 r. musiała ją przerwać, by pomagać matce. Mając 14 lat podjęła swoją pierwszą pracę zarobkową, gdyż ojciec z trudem mógł utrzymać wielodzietną rodzinę. Pracowała u znajomej w domu w Aleksandrowie Łódzkim. Dwa lata później zapragnęła wstąpić do klasztoru, ale rodzice nie zgodzili się. Posłuszna ich woli próbowała zagłuszyć w sobie prawdziwe powołanie. Była w tym okresie służącą w Łodzi i wtedy wraz z siostrą wybrała się na potańcówkę. Tam, pośród zgiełku zabawy, zobaczyła obraz umęczonego Jezusa i usłyszała wyraźnie Jego słowa: „Dokąd cierpieć będę i dokąd mnie zwodzić będziesz?”.

Nielatwo było wówczas zostać zakonnice. Fury klasztorne jedna po drugiej zamykały się przed bładą, niewykształconą, biedną dziewczyną ze wsi. Helena jeszcze przez rok musiała pracować jako pomoc domowa, by uezierać posag wymagany przy rozpoczęciu życia zakonnego. W końcu znalazła się w warszawskim domu Zgromadzenia Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia. 1 sierpnia 1925 r. została przyjęta do Zgromadzenia. Postulat odbyła w Warszawie, a nowicjat w Krakowie, gdzie w czasie obłóczyn zakonnych razem z habitem otrzymała imię Maria Faustyna. W czasie pobytu w zgromadzeniu miała pokusę odejść, gdyż martwiła się, że praca zajmuje w klasztorze więcej czasu niż modlitwa. W widzeniu Chrystus wyjaśnił jej wtedy swoje zamiary: „Ty mi wyrządzisz taką boleść, jeżeli wystąpisz z tego zakonu. Tu cię wezwałem, a nie gdzie indziej i przygotowałem wiele łask dla ciebie”. Upewniona o swym powołaniu, bez sprzeciwu pilnie pracowała w miejscach, do których wysyłały ją przełożone. Od marca 1926 r. Bóg doświadczał siostrę Faustynę ogromnymi trudnościami wewnętrznymi; wiele przecierpiała aż do końca nowicjatu. W Wielki Piątek 1927 r. zbolełą duszę nowicjuszki ogarnął żar Bożej Miłości. Zapomniała o własnych cierpieniach, poznając, jak bardzo cierpiał dla niej Jezus. 30 kwietnia 1928 r. złożyła pierwsze śluby zakonne, następnie z pokorą i radością pracowała w różnych domach zakonnych, m.in. w Krakowie, Płocku i Wilnie, pełniąc rozmaite obowiązki. Zawsze pozostawała w pełnym zjednoczeniu z Bogiem. Jej bogate życie wewnętrzne wspierane było poprzez wizje i objawienia. Z biegiem czasu zaczęła podupadać na zdrowiu, lecz wciąż sumiennie wypełniała powierzone zadania.

W zakonie przeżyła 13 lat. 22 lutego 1931 r. po raz pierwszy ujrzała Pana Jezusa Miłosiernego. Otrzymała wtedy polecenie namalowania takiego obrazu, jak ukazana jej postać Zbawiciela, oraz publicznego wystawienia go w kościele. Mimo znacznego pogorszenia stanu zdrowia pozwolono jej na złożenie profesji wieczystej 30 kwietnia 1933 r. Później została skierowana do domu zakonnego w Wilnie. Na początku 1934 r. zwróciła się z prośbą do artysty-malarza Eugeniusza Kazimierskiego o wykonanie według jej wskazówek

obrazu Miłosierdzia Bożego. Gdy w czerwcu ujrzała ukończony obraz, płakała, że Chrystus nie jest tak piękny, jak Go widziała. Dzięki usilnym staraniom ks. Michała Sopoćko, kierownika duchowego siostry Faustyny, obraz został wystawiony po raz pierwszy w czasie Triduum poprzedzającego uroczystość zakończenia Jubileuszu Odkupienia świata w dniach 26-28 kwietnia 1935 r. Został umieszczony wysoko w oknie Ostrej Bramy i widać go było z daleka. Uroczystość ta zbiegła się z pierwszą niedzielą po Wielkanocy, tzw. niedzielą przewodnią, która - jak twierdziła siostra Faustyna - miała być przeżywana na polecenie Chrystusa jako święto Miłosierdzia Bożego. Ksiądz Michał Sopoćko wygłosił wówczas kazanie o Bożym Miłosierdziu.

Chrystus uczynił siostrę Faustynę odpowiedzialną za szerzenie kultu Jego Miłosierdzia. Polecił pisanie *Dzienniczka* poświęconego tej sprawie, odmawianie nowenny, koronki i innych modlitw do Bożego Miłosierdzia. Codziennie o godzinie 15:00 Faustyna czciła Jego konanie na krzyżu. Przepowiedziała także, że szerzona przez nią forma kultu Miłosierdzia Bożego będzie zabroniona przez władze kościelne. Dzięki siostrze Faustynie odnowiony i pogłębiony został kult Miłosierdzia Bożego. To od niej pochodzi pięć form jego czci: obraz Jezusa Miłosiernego („Jezu, ufam Tobie”), koronka do Miłosierdzia Bożego, Godzina Miłosierdzia (godzina 15, w której Jezus umarł na krzyżu), litania oraz święto Miłosierdzia Bożego w drugą Niedzielę Wielkanocną. W kwietniu 1938 r. nastąpiło gwałtowne pogorszenie stanu zdrowia siostry Faustyny. Ksiądz Michał Sopoćko udzielił jej w szpitalu sakramentu chorych, widział ją tam w ekstazie. Po długich cierpieniach, które znosiła bardzo cierpliwie, zmarła w wieku 33 lat - 5 października 1938 r. Jej ciało pochowano na cmentarzu zakonnym w Krakowie-Łagiewnikach.

Siostra Faustyna została beatyfikowana 18 kwietnia 1993 r., a ogłoszona świętą 30 kwietnia 2000 r. Uroczystość kanonizacji przypadła w drugą Niedzielę Wielkanocną, którą święty Jan Paweł II ustanowił wtedy świętem Miłosierdzia Bożego. Relikwie świętej siostry Faustyny znajdują się w Krakowie-Łagiewnikach, gdzie mieści się sanktuarium Miłosierdzia Bożego odwiedzane przez setki tysięcy wiernych z kraju i z całego świata. Dwukrotnie odwiedził je również Jan Paweł II, po raz pierwszy w 1997 r., a po raz drugi - 17 sierpnia 2002 r., aby dokonać uroczystej konsekracji nowo wybudowanej świątyni w Krakowie-Łagiewnikach i zawierzyć cały świat Bożemu Miłosierdziu.

Źródła:

1. Bożena Mazur, *Poczet Świętych i Błogosławionych*, Poznań [brw], s. 134-135.
2. *Święta Faustyna Kowalska*, [w:] www.brewiarz.katolik.pl/czytelnia/swieci/10-05a.php3.
3. Franciszek Cegiełka, *Siostra Faustyna Szafarka Miłosierdzia Bożego*, Londyn-Warszawa 2003.
4. Faustyna Kowalska: *O Miłosierdziu Bożym. Wyjątki z Dzienniczka siostry Faustyny (ze Zgromadzenia Matki Boskiej Miłosierdzia)*, Paris, 1956.
5. Kazimierz Romaniuk, *Miłosierdzie w Dzienniczku św. Faustyny Kowalskiej*, w: *Biblijny traktat o miłosierdziu*, Ząbki 2004.
6. Jolanta Sasiadek, *Nadzwyczajnie zwyczajna*, Częstochowa 2005.

Załącznik nr 2

Fragment Dzienniczka siostry Faustyny

„Kiedy byłam w Kiekrzu, aby zastąpić jedną z sióstr na krótki czas, w jednym dniu po południu poszłam przez ogród i stanęłam nad brzegiem jeziora, i długą chwilę zamyślałam się nad tym żywiołem. Nagle ujrzałam przy sobie Pana Jezusa, który mi rzekł łaskawie: <<To wszystko dla Ciebie stworzyłem, oblubienico moja, a wiedz o tym, że wszystkie piękności niczym są w porównaniu z tym, co Ci przygotowałem w wieczności>>.

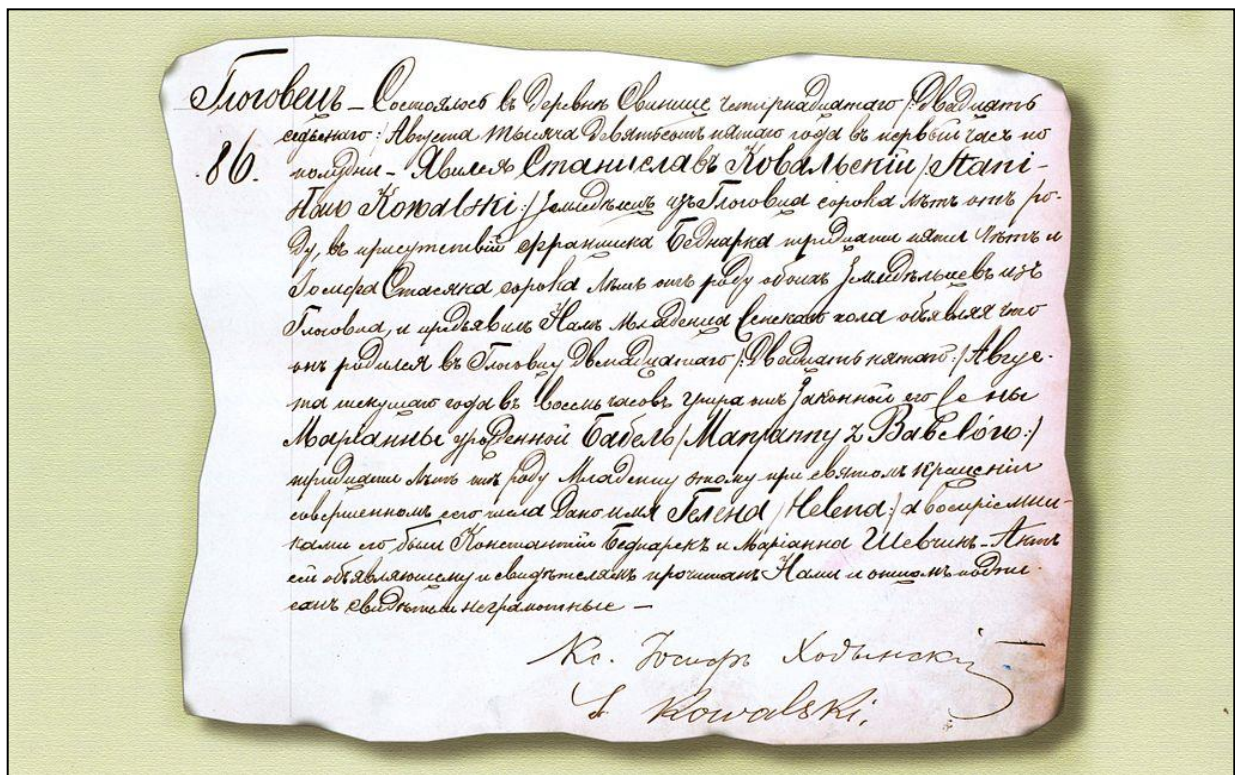
Dusza moja została zalana taką wielką pociechą, że pozostałam tam do wieczora, a zdało mi się, że jestem krotką chwilę. Dzień ten miałam wolny i przeznaczony na jednodniowe rekolekcje, więc miałam zupełną swobodę oddać się modlitwie. O, jak Bóg jest nieskończenie dobry, ściga nas swoją dobrocią. Najczęściej zdarza się, że udziela mi Pan największych łask wtenczas, kiedy ja się wcale ich nie spodziewam”.

Źródło: Święta siostra Faustyna Kowalska, Dzienniczek nr 158.

=====

Załącznik nr 3

Akt urodzenia Heleny Kowalskiej



Źródło: Wikimedia Commons